

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Aleksandra Nowicka

Protokolant st. sekr. sąd. Michał Kozłowski

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 roku

sprawy **T. B.** obwinionego z art. 97 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie z dnia 25 września 2017 roku sygn. akt II W 39/17

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. obciąża obwinionego kosztami procesu w postępowania odwoławczym, w tym opłatą w kwocie 30 (trzydziestu) złotych;

III. zasądza od obwinionego T. B. na rzecz M. P. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IX Ka 829/17

UZASADNIENIE

T. B. został obwiniony o to, że w dniu 4 stycznia 2017 roku ok. 13:10 w K. na ul. (...). K. (...) nie zastosował się do zakazu postoju i zaparkował pojazd O. (...) o nr rej. (...) w miejscu utrudniającym wjazd do bramy należącej do M. P., **tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.**

Wyrokiem z dnia 25 września 2017r. Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie, sygn. akt II W 39/17, uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity Dz. U. z 2017r., poz. 1260) i za to na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 24§1 kw wymierzył mu karę 100 złotych grzywny. Orzekając o kosztach, na podstawie art. 118§1 kpw i art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk zasądził od obwinionego T. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków.

Wyrok ten zaskarżył **w całości obrońca obwinionego**, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że obwiniony w dniu 4 stycznia 2017 roku zaparkował swój samochód marki O. (...) o numerze rej. (...) na poboczu drogi publicznej, tj. (...). K. w K. na wprost wjazdu na posesję M. P., prostopadle do linii jego bramy wjazdowej, wyczerpując znamiona wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2017r., poz. 1260), podczas gdy zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa budowlanego w momencie postawienia przedmiotowej bramy wjazdowej była wymagana stosowna dokumentacja, tj. zgłoszenie budowy, pozwolenie na budowę bramy oraz protokół zjazdu z drogi publicznej na posesję, wobec powyższego przedmiotowa brama została postawiona nielegalnie, a zatem stanowi jedynie element ogrodzenia

posesji M. P. i nie należy jej traktować jako wjazd na posesję, wobec powyższego należy uznać, iż obwiniony nie wyczerpał znamion zarzucanego mu wykroczenia;

2. naruszenie art. 4, 7 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz art. 424§1 pkt 1 kpk w zw. z art. 82§1 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, a także brak wskazania w uzasadnieniu motywów dla określonej oceny wiarygodności dowodów tj. poczynienie ustaleń na podstawie zeznań świadka M. P., którego zeznania złożone przed Sądem uznano za wiarygodne, szczegółowe i spójne, pomimo ich sprzeczności z przedstawionym materiałem dowodowym w postaci braku stosownych pozwoleń budowlanych tj. zgłoszenia budowy, pozwolenia na budowę bramy oraz protokołu zjazdu z drogi publicznej na posesję zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa budowlanego w momencie postawienia przedmiotowej bramy;

3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez poczynienie ustaleń zgodnie z wersją, gdy wersji też przeczą zasady logiki i doświadczenia życiowego, a nadto wskazanie – z przekroczeniem zasad logiki, iż zeznania świadka M. P., miały potwierdzać fakt posiadania przez niego udokumentowanego prawnie zjazdu z drogi gminnej na teren należącej do niego posesji od ul. (...). K. w K..

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie obwinionego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w całości oraz zasądzenie od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem sądu odwoławczego, sąd I instancji prawidłowo przeprowadził przewód sądowy, zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw ocenił wszystkie zebrane dowody, a na ich podstawie poczynił właściwe ustalenia faktyczne i trafnie orzekł o odpowiedzialności obwinionego. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie, rzetelnie i w sposób wysoce staranny. Ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti jest rozsądna, a Sąd odwoławczy nie doszukał się w niej błędów, zaniechań i uchybień. Jest ona zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych ani faktycznych. Sąd I instancji prowadząc postępowanie weryfikował twierdzenia i wywody obwinionego, które dalece wybiegały poza jego zakres i istotę stawianego zarzutu.

W ocenie Sądu odwoławczego, słusznie Sąd meriti przyjął, że zachowanie obwinionego wypełniło znamiona zarzucanego mu wykroczenia, do czego obwiniony sam się werbalnie przyznawał, choć negował naruszenie swym zachowaniem norm prawa. Jego wyjaśnienia, w których przekonywał, że postój przed bramą jest dozwolony, bowiem przedmiotowa brama powstała wbrew przepisom prawa budowlanego, stanowią li tylko realizację przyjętej przez niego linii obrony. Wskazać w tym miejscu należy, że kwestia legalności budowy ogrodzenia i znajdującej się tam bramy pod względem jej zgodności z prawem budowlanym nie miała praktycznie znaczenia dla kwestii wyczerpania przez obwinionego znamion przedmiotowego wykroczenia. Norma art. 97, odsyłająca w tej konkretnej sprawie do art. 49 ust.2 pkt 1 prawa o ruchu drogowym, penalizuje zachowanie polegające na utrudnianiu wjazdu lub wyjazdu z posesji, co w niniejszej sprawie obwiniony uczynił. Podkreślić należy, że żaden uczestnik ruchu drogowego nie jest umocowany do tego by badać prawidłowość, czy zasadność umieszczenia konkretnego oznakowania w konkretnych miejscach, czy też ustalenia pewnych zasad organizacji ruchu drogowego, czy też kontestować je. Nie do kierującego należy badanie legalności posadowienia bramy w miejscu gdzie chciałby ewentualnie zaparkować i nie zwalnia go od respektowania ustalonych zasad fakt nawet nielegalnego jej posadowienia. Z pewnością takich refleksji nie wywoływało w obwinionym parkowanie w okolicach bram innych posesji w swojej, czy innych miejscowościach i z pewnością stosował się do reguł powszechnie w tym zakresie obowiązujących. Prowadzi to do wniosku, że nie o kwestie prawne chodzi, ale o zwykłą złośliwość. Tego rodzaju twierdzenie znajduje oparcie także w obecnej postawie obwinionego, który pomimo zyskania wiedzy i co do legalności posadowienia bramy posesji pokrzywdzonego (choć

nie ma to żadnego znaczenia dla jego odpowiedzialności) i co do niezgodności z prawem swojego zachowania, w żaden sposób go nie weryfikuje. Choć na zamieszkiwanej przez niego ulicy są inne miejsca, w których mógł nie utrudniając nikomu komunikacji zostawiać samochód, nadal parkuje przed posesją pokrzywdzonego zastawiając wjazd na jej teren.

Na marginesie wskazać należy, że pojęcie „bramy” w niniejszej sprawie nie może być postrzegane jako budowla w ramach prawa budowlanego, lecz jako miejsce przez które pojazdy wjeżdżają lub wyjeżdżają z posesji, a zatem zarzuty skarżącego dotyczące jej legalności pod względem prawa budowlanego są chybione i nie dotyczą znamion przedmiotowego wykroczenia, o czym była mowa wyżej. W istocie, na co wskazuje zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przedmiotowy wjazd na posesję istniał w czasie popełnienia przez obwinionego wykroczenia i był zgłoszony w Starostwie Powiatowym w W.. Co więcej, kwestia jego legalności była przedmiotem rozpoznania przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który stwierdził, iż przedmiotowe ogrodzenie wraz z bramą nie stanowi samowoli budowlanej.

Konkludując, wskazać należy, że zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona przedmiotowego wykroczenia. Jego zachowanie uznać należało za celowe i złośliwe, skierowane bezpośrednio przeciwko pokrzywdzonemu, i nie mogło być dłużej tolerowane.

W trakcie analizy akt sprawy pod kątem zaistnienia przesłanek z art. 104 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109§2 kpw, Sąd Okręgowy nie dopatrył się uchybień, które skutkować musiały uchynieniem zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego oskarżyciela posiłkowego od obwinionego, wobec zgłoszonego przez niego żądania, orzeczono w oparciu o przepisy art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 636 kpk oraz §11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 636 kpk i art. 21 ust. 2 w zw. art. 8, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.) sąd odwoławczy obciążył obwinionego kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym, w tym opłatą w kwocie 30 zł.